

Sygn. akt III USK 333/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania R. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16 lutego 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 maja 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (organ rentowy) stwierdził, że R. C. (wnioskodawczyni), jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, nie podlega od 19 lutego 2016 r. obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, ani dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Wnioskodawczyni w odwołaniu od decyzji domagała się jej zmiany przez uznanie, że od 19 lutego 2016 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, z uwagi na prowadzenie działalności gospodarczej (usługi sprzątania).

Wyrokiem z 17 grudnia 2019 r., VII U [...] Sąd Okręgowy w Ś. oddalił odwołanie i rozstrzygnął o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy ustalił, że po zakończeniu pobierania zasiłku macierzyńskiego, w dniu 19 lutego 2016 r.

wnioskodawczynie ponownie zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych i chorobowego, deklarując podstawę wymiaru składki w kwocie 9.365 zł. Poza dniem ponownego zgłoszenia się do ubezpieczenia z tytułu działalności gospodarczej wnioskodawczynie nie przebywała na zwolnieniu chorobowym jedynie w okresach od 9 października do 11 grudnia 2016 r., od 27 lipca do 20 sierpnia 2017 r. i od 15 lutego do 22 kwietnia 2018 r. Z tytułu prowadzonej działalności wnioskodawczynie uzyskała przychody: w 2016 r. w kwocie 2.975 zł, w 2017 r. w kwocie 1.980 zł i w 2018 r. w kwocie 4.550 zł.

Sąd Okręgowy ustalił także, że wnioskodawczynie cierpi na zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego z zespołem bólowym w wywiadzie. W okresie od lutego 2016 r. stan zdrowia wnioskodawczynie uzasadniał prowadzenie działalności gospodarczej i nie było podstaw do ustalenia choćby częściowej niezdolności do pracy. U wnioskodawczynie nie stwierdzono jakichkolwiek objawów deficytu neurologicznego ani upośledzenia narządu ruchu. Istotne jest, że w dokumentacji medycznej wnioskodawczynie brak jest informacji, by lekarze wystawiający zwolnienia dokonywali badania wnioskodawczynie, a jedyną podstawą ich ustaleń był deklarowany przez wnioskodawczynię ból.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawczynie nie było zasadne. Zdaniem Sądu Okręgowego, wnioskodawczynie po zakończeniu zasiłku macierzyńskiego nie miała w rzeczywistości zamiaru wykonywać zarejestrowanej działalności gospodarczej, o czym świadczy fakt, że wnioskodawczynie nie przedstawiła dowodów potwierdzających wykonywanie czynności związanych z przedmiotem prowadzonej przez nią działalności. Wnioskodawczynie za cały sporny okres nie wystawiła ani jednej faktury za swoje usługi. W toku procesu wnioskodawczynie nie złożyła także wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka żadnego ze swoich klientów, w tym osób, które złożyły oświadczenie, iż korzystały z jej usług. Twierdzenia wnioskodawczynie, że posiadała stałych klientów nie zostały uznane za wiarygodne, gdyż nie wytrzymywały porównania z rzeczywistością, w szczególności z faktem, iż wnioskodawczynie była zdolna do pracy tylko w krótkich i nieprzewidywalnych okresach. Wnioskodawczynie nie przedstawiła także faktur za zakup środków do wykonywania działalności. Jej twierdzenie, że w latach 2016 i 2017 wykonywała usługi środkami klientów były

nieprzekonywujące, ponieważ w 2018 r. wnioskodawczynie wydała na środki czystości 350 zł, nie przedstawiając logicznych argumentów mających przemawiać za zmianą modelu prowadzenia działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczynie od początku nie miała woli prowadzenia działalności gospodarczej w celach zarobkowych. Wprawdzie w pewnych, krótkich okresach, podejmowała pozorowane czynności mające świadczyć o prowadzeniu działalności gospodarczej, jednak nie przedstawiła dowodów, potwierdzających realność swojego przedsięwzięcia. W tych okolicznościach podjęcie działalności gospodarczej, zgłoszenie się do ubezpieczenia od pierwszego dnia z maksymalną stawką podstawy wymiaru świadczy jednoznacznie, że wnioskodawczynie świadomie założyła uzyskiwanie dochodu nie z działalności gospodarczej, a kosztem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem Sądu Okręgowego, na uwagę zasługuje również fakt, że wnioskodawczynie, mimo – jak twierdzi – poważnych dolegliwości nie była hospitalizowana, nie przeprowadzono u niej specjalistycznych badań, nie szukała porady u innego specjalisty, skoro dotychczasowe leczenie nie dawało efektu, a także nie starała się o rentę z tytułu niezdolności do pracy lub inne świadczenie. Powołani w sprawie biegli stwierdzili, że brak jest jakichkolwiek przesłanek, aby stwierdzić u wnioskodawczynie niezdolność do pracy, a dostarczona dokumentacja medyczna nie daje podstaw do stwierdzenia, że i wcześniej wnioskodawczynie była niezdolna do pracy. Biegli jednoznacznie sugerowali, że schorzenie wnioskodawczynie nie jest ciężkie, a lekarze, którzy wystawiali jej długotrwałe zwolnienia lekarskie czynili to wyłącznie na podstawie subiektywnych odczuć wnioskodawczynie.

Wnioskodawczynie zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Okręgowego apelacją w całości. Wyrokiem z 14 maja 2020 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że wnioskodawczynie nie przedłożyła żadnej faktury, czy to wystawionej z tytułu sprzedaży usługi, czy to z tytułu zakupu środków czystości, co z racji specyfiki prowadzonej działalności, czyli usługi w zakresie sprzątania, każe podać w wątpliwość wiarygodność dowodów przedstawionych przez wnioskodawczynię.

Prawidłowo także przyjął Sąd Okręgowy, że umowy na usługi porządkowe mają z natury charakter długoterminowy, a tymczasem w spornym okresie, czyli w latach 2016-2018 wnioskodawczynie pracowała jedynie kilka miesięcy, zaś w pozostałym czasie korzystała ze zwolnień lekarskich i świadczeń chorobowych, co stawia w wątpliwość jej twierdzenia co do rzeczywistego charakteru prowadzonej działalności. Z zeznań wnioskodawczynie wynika, że wprowadzie przez większość spornego czasokresu korzystała ze zwolnień lekarskich, ale co jakiś czas powracała do wykonywania usług porządkowych i wtedy uzgadniała swój powrót ze stałymi klientami, co w świetle doświadczenia życiowego musi budzić wątpliwości, bowiem klienci, jeśli korzystają już z tego rodzaju usług, to chcą mieć zagwarantowaną ciągłość ze strony konkretnego usługodawcy, bowiem usługa sprzątania wiąże się z obdarzeniem usługodawcy określonym zaufaniem, stąd ważne jest, by usługę tę wykonywać osobiście. Wnioskodawczynie nie dowiodła w toku postępowania ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej i jej zarobkowego celu. W toku postępowania zeznawała, że nie była w stanie podjąć się wykonywania działalności, która została ujawniona w ewidencji, z powodu schorzenia kręgosłupa. Działalność gospodarcza nie może być uznana w ocenie Sądu Apelacyjnego za prowadzoną w sposób zorganizowany i ciągły, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. W stanie faktycznym sprawy potwierdza to zestawienie czasokresów, w których wnioskodawczynie korzystała ze zwolnień lekarskich, w oparciu o które można stwierdzić, że na przestrzeni lat 2016-2018 w zasadzie pracowała po około 1-2 miesiące w roku, a zatem jej aktywności miała charakter incydentalny, a nie ciągły. Zarejestrowana przez wnioskodawczynię pozarolnicza działalność przynosiła niewielkie dochody (rzędu 2.000-3.000 zł na rok) i nie miała charakteru zorganizowanego (o czym świadczy brak zaplecza czy środków produkcji – tylko w 2018 r. wnioskodawczynie wydała na środki czystości 350 zł).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zamiarem zgłoszenia się przez wnioskodawczynię do ubezpieczenia społecznego i zadeklarowania maksymalnej

podstawy wymiaru składek było nabycia nienależnych i zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu opłaconych składek, które były oderwane od deklarowanej działalności gospodarczej, generującej niewielki zysk, niewystarczający nawet na ich pokrycie.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Wnioskodawczyni podniosła, że „podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania po myśli art. 398¹ § 2 k.p.c. jest konieczność dokonania analizy ustaleń poczynionych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w toku kontroli przeprowadzonej wobec skarżącej R. C. w roku 2014 i dokonanych w toku powyższej kontroli ustaleń ‘iż przedłożony materiał dowodowy (...) potwierdził, iż R. C. wykonywała usługi w ramach prowadzonej przez siebie działalności pozarolniczej’ w kontekście ustaleń poczynionych w okresie od 19.02.2016 do 2018 r., kiedy ustalono całkowitą nierzeczywistość prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej, z jednoczesnym nieuwzględnieniem podnoszonych i wykazywanych okoliczności wykazujących znaczące pogorszenie stanu zdrowia powódki po kolejnym porodzie. Powyższe wpływać powinno na podejście do podjęcia ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę począwszy od 26.06.2014 r. – daty rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, a nie rozpatrywanie jedynie okresu po 19.02.2016 r. – dacie która była wynikiem wykorzystywania przez powódkę należnych jej świadczeń z tytułu porodu dziecka i macierzyństwa, tym bardziej, iż w okresie od 20.02.2015 do 18.02.2016 powódka podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tego tytułu.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element

interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarga kasacyjna w zakresie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia. Skarżąca nie sformułowała bowiem żadnego zagadnienia prawnego w podanym wyżej znaczeniu. Nie nawiązała też do treści powołanych przepisów prawa materialnego i nie wykazała, na czym polega trudność w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych, ani do jakich rozbieżności prowadzi próba wykładni tychże przepisów i za jakim sposobem ich interpretacji opowiada się skarżąca. Argumentów za istnieniem powołanych przesłanki przesądu należałoby zatem poszukiwać w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu. Tymczasem nie jest rolą Sądu Najwyższego na etapie badania okoliczności przemawiających za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania doszukiwanie się przesłanek przesądu w innych jej elementach konstrukcyjnych.

Niezależnie od zarzutów formalnych, jakie można poczynić w stosunku do skonstruowania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy stwierdza, że podstawą powstania tytułu ubezpieczeń społecznych w

oparciu o prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza konieczność stwierdzenia w oparciu o odpowiednie ustalenia faktyczne, że dana osoba rzeczywiście prowadzi działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2019 r., I UK 100/18, LEX nr 2688813). Sama zaś kwestia realności prowadzenia działalności gospodarczej w kontekście uprawnień wynikających z ubezpieczeń społecznych była już wielokrotnie przedmiotem analizy Sądu Najwyższego.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, jak należy rozumieć pojęcie „prowadzenie działalności gospodarczej” na użytek podlegania ubezpieczeniom społecznym. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21 (LEX nr 3232186) podkreślono, że w orzecnictwie jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art. 13 pkt 4 tej ustawy), w tym działalności gospodarczej, czyli rzeczywiste podjęcie i prowadzenie działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533; z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Stopień natężenia jego aktywności może być różny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404). O działalności gospodarczej można bowiem mówić wtedy, gdy są spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, tj. zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter, ciągłość jej wykonywania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 czy z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 i powołane tam orzeczenia).

Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostaje spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, a także wówczas, gdy mimo jego

nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16; z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Co do zarobkowego charakteru działalności, w wyroku z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, a także w wyroku z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, podkreślono, że wprawdzie generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru, niemniej jeśli okoliczności faktyczne wskazują na to, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny, to można wnioskować o intencji (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania świadczeń. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, w tej materii istotny jest bowiem wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który w każdym przypadku, przez realizację zamierzonych przedsięwzięć, musi zakładać wynik finansowy. Zarobkowy charakter musi być nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. Jeśli z góry wiadome jest, że działalność będzie nierentowna, zachowanie takie może być ocenione jako dążenie do osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem pozostałych ubezpieczonych partycypujących w tworzeniu funduszu chorobowego, z którego świadczenia byłaby odwołującej się wypłacane, wobec czego nie może być uznane za niepodlegające żadnej kontroli. Nie da się bowiem pogodzić tego z zasadami równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, sprawiedliwości społecznej, słuszności i uczciwości wobec innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, którzy partycypowaliby w obciążeniach funduszu chorobowego spowodowanych takim pozornym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym, pokrywając w zasadzie w całości wydatki związane z zasiłkami wypłacanymi odwołującej się, jako że wkład samej skarżącej wyrażający się składkami na ubezpieczenie chorobowe opłaconymi z tego tytułu byłby marginalny w stosunku do wysokości tych świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17). Działalność, której cel został zdefiniowany jako uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu

macierzyństwa, nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawowym. Jeśli ktoś prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, by uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, gdy nie zmierza do osiągania zarobku z działalności (prowadzi działalność „niezarobkową”).

Z kolei zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451 i z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382).

Natomiast ciągłość działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Przejawem działalności gospodarczej nie są działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493; z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98; z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). Ocena, czy w okolicznościach konkretnej sprawy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16; z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09).

Z powyższego wynika, że o prowadzeniu (rzeczywistym) działalności gospodarczej a w konsekwencji istnieniu ważnego tytułu ubezpieczeń społecznych decyduje cały zespół różnych okoliczności faktycznych i ich ocena przez sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego. Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia

przepisów prawa (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Odnosząc powyższą ocenę Sądu Apelacyjnego do sposobu motywowania przez skarżącą tezy o potrzebie wykładni powołanych przepisów prawa, należy stwierdzić, że w istocie sprowadza się ono do polemiki z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżąca kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nadto pod pretekstem istnienia potrzeby wykładni przepisów nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów i poczynionych w oparciu o nie ustaleń faktycznych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

a.S..